

Jutro w ostatnią Niedzielę wielkiego postu, w Kościołach w których odbywają się w tym dniu Nabożeństwa passyjne, znajdować się będzie mnóstwo pobożnych osób.

N. PANI, raczyła Najmiłościwiej obdarzyć Romana *Piotrowskiego*, Artystę Muzycznego w Warszawie, pierścieniem brylantowym, za ofiarowany JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, wynaleziony przezeń instrument muzyczny pod nazwiskiem Akordometr, do stroienia fortepjanów i sprawdzania instrumentów dętych.

Rada Administr. 12go b. m. mianowała Radcę honorowego, Edwarda *Toll*, Prezydenta m. Lublina, pełniącym obowiązki Naczelnika Powiatu Zamojskiego, i Xda Mat: *Poradowskiego*, Administratora Kościoła paraf. w m. Dąbiu Gubernji Warszawski, Proboszczem tegoż Kościoła.

Wiktorja z Łazuckich *Korwin*, onegdaj przeniosła się do wieczności. W smutku pozostał Mąż wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok Jej, jutro o godz. 4tej po południu, z Kaplicy Ś. JANA, na smętarz Powązkowski.

(A.n.) Ciężka, bolesna, iak grom niespodziana dotknęła nas strata. Jan *Maiorkiewicz*, Młodzieniec i Filozof, onegdaj na zawsze nas opuścił. Zbyt krótko, bo nie całe lat 26 gościł na tej naszej ziemi, a iuż od lat kilku imie jego znane, podziwiane i szanowane było. Samoiste jego utwory tu i owdzie po pismach perjodycz: porzucane i oddzielnie wydawane, świadczą o sile ienjusz i żelaznej pracy tego młodego Literata. On zgasił, ale pamięć jego żyje. Pięknieby było, aby kto z myślących zajął się ułożeniem w całości jego prac filozoficznych, przez co mielibyśmy punkt, z iakiego patrzeć, chcieć i działać było żywiołem nieboszczyka. Ten, który niedawno zaszczerpił palmę pamięci na grobie naszej młodziuchnej Autorki *A. K.*, godzien jest teje palmy. Ty więc Szano: Mężu, w którego domu duch jego życia nabierał, wznosił się i karmił, niechbysy podjął się tej pracy. Wszakże on cząstkę swego ducha przelał w wedynego, ukochanego syna Twego. Najmilsza więc będzie dla zmarłego nagroda Twoje poświęcenie się literackie. Ja i my wszyscy cośmy go znali, nie mogliśmy iak tylko kochać go a kochając dotąd, trudno od łez wstrzymać się. Błogosławim iednak te łzy, bo to są łzy miłości, pociechy i uwielbienia. Szlachetność duszy, dobroć serca i wyższość uczuć, cechowały naszego brata, a więc nie może on iak tylko spoczywać na łonie NAJWYŻSZEGO. Pokój tobie piękna, niezmordowana, nieśmiertelna duszo! — *Józef Sucharski*.

*Warszawski Ober-Policmajster*. — W niektórych domach właściciele tychże dozwalają lokatorom lub sami utrzymują na strychach siano, słomę, wiory i t. p. materiały; dla zapobieżenia wyniknąć zład mogącym wypadkom ognia i na zasadzie przepisów policyjnych przez Ministra Policji w r. 1808 wydanych, za wiadomiam właścicieli, dzierżawców i rządzców posesji, aby wszelkie podobnego rodzaju materiały z strychów uprzętnąć kazali, i nadal składowania takowych nie dozwolali. W końcu ostrzegam, że wkrótce dopełnioną zostanie rewizja po domach, i gdyby w czasie teje okazało się, że podobne przedmioty na strychach znajdują się, winni do kary policyjnej pociągnięci zostaną. — Jenerał-Major *Abramowicz*. Sekret: *Kwieciński*. (G. P.)

Dochód z opłaty biletowego od obcych Starozakonnych, wydzierzawiony został na dalsze trzy lata, plus licytantowi Star: *Wolfowi Rosen*.

G. N. onegdaj złożył w Red: Kurjera zł. 20 na rzecz domu przytulku sierot i ubogich *Starozakonnych*, a to iako karę za niedotrzymanie przyrzeczenia.

Dziś wyszła z druku *Nauka gry billardowej*, którą nabywać można w Drukarni P. Wyszomierskiego w Warszawie wprost Banku po zł. 3; na prowincji zaś Amatorowie życzący taką posiadać, zechcą złożyć takąż cenę najbliższemu Urzędowi lub Stacji Pocztoj, a niebawnie nadesłaną mieć będą. Książeczka takowa obejmuje tylko 45 stronnic, ale zawiera sekrety gry billardowej iak najlepsze, gdyż w przeciągu najdalej dwóch tygodni bez pomocy innych osób, można dostatecznie wyuczyć się w tej miłej zabawie.

W iednym z domów przy ulicy Wierzbowej, mieszkaią iednejże Rodziny: Prawnuczka, Wnuczka, Córka, Matka, Babka i Prababka; mają one zamiar własnoręcznie zająć się pieczywem babek wielkanocnych, i ofiarować: młodzce ubogim sierotom, starsze kalekom, a Prababka, która ma także i praprawnuczęta, w czasie tego pieczywa modlić się będzie.

W Mcu Stycznia r. b., obok doniesienia w Kurjerze Warsz: N<sup>o</sup> 25, o otworzeniu *Kąpieli parowych* w aparatach mego wynalazku, przy uli: Długiej, w domu W. Dükerta, obok hotelu Drezdeński, w bliskości Instytutu wód mineral: oznajmiono zarazem, że podobny zakład dla użytku Kobiet i dzieci, przy uli: Nowo-Senatorski, w domu niegdys Włodarskiego, a teraz P. *Neumana*, wprost hotelu Litewski, nadal pozostanie. Ten ostatni zakład iednak z powodu niektórych zmian poczynionych podług żądania Szano: Lekarzy tutejszych, na ia-

kiś czas w biegu swym był wstrzymany, z dniem dzisiejszym na nowo otworzony, i czynny będzie każdego dnia odgo: 6ej z rana do 10 wieczorem. — *Ossowski.*

Skład Nut muzycznych *G. Sennewalda* przy ulicy Miodowej, odebrał nowości: *Alarda* Fantazja z motywów opery *Maria Padilla*, przez *Donizettego*, na skrzypce, z towarzyszeniem fortepjanu, dzieło 17, cena złp. 7 gr. 15. *Dancla*, 2 Duos concertants na dwie skrzypce, dz: 19 i 20, zł. 8. *Tegoż*, Zbiór Duetów na dwie skrzypce, dz: 32, po zł. 6. *Tegoż*, Wspomnienie *Beethovena* i *Webera*, Fantazja na fort: i skrzypce, zł. 5.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żąda rs. 14 k. 11 (zł. 94 gr. 2); wartość kup: k. 15<sup>2</sup>/3.

Dzisiaj rano wysokość wody na Wiśle stop 8 cali 9. — Most zaczęto przywracać.

Łaskawa Publiczność uskuteczniła usiłowania Dyrekcji Teatrów, i zaszczyliła swą obecnością wczorajsze widowisko, z którego dochód jest dobroczynną ofiarą. Będzie ogłoszone sprawozdanie. — Wkrótce przedstawioną będzie wznowiona komedja *Przyjaciele*, jedno z wzorowych dzieł scenicznych *Alex: Hrabiego Fredry*.

Z *Wielunia* 20 b. m. — Podpisany Lekarz, dotąd w mieście *Tomaszowie Mazowieckim* zamieszkały, przeniósłem moje mieszkanie do miasta Powiatowego *Wielunia*; oczem donosząc, składam miastu *Tomaszow* i jego okręgowi najczulsze podziękowanie za uprzejmą przychylność iakiej tam, w ciągu dziewięcioletniego pobytu, doznawałem. Nadmieniam prztem, iż codziennie od 8 do 9 z rana, tudzież od 2 do 3 po południu, udzielam biednym bezpłatnie pomocy lekarskiej. — *Henryk Bibergeil*, L. kl: II.

Skład wyrobów *Fabryki Mintera* urządzony przy *Księgarni Ign: Rosenthal* w *Radomiu*, otrzymał w tych dniach znaczny transport świeżych różnorodnych jej wyrobów, mianowicie: lampy, lichtarze z umbrelkami i zwyczajne, latarki i inne sprzęty do oświetlania, konewki do wody i do polewania, cukierniczki, maszyny do kawy, tace i inne sprzęty domowe, oraz znaczny zapas zabawek dla dzieci, gier towarzyskich i innych przedmiotów stosownych na podarunki dla dorosłych i dla dzieci. Zawiadamiając o tem Szan: Obywateli *Radomia* i jego okolic, zwracamy ich uwagę na wielką dogodność, iż w tym Składzie wszelkie przedmioty przedają się po stałej cenie zupełnie takiej jak w *Warszawie*, obecnie nader umiarkowanej.

Z *Petersburga* 6/18 *Lutego*. — W skutku przedstawionego *J. CESARSKIEJ M.* przełożenia od Rady kawalerskiej orderu wojskowego, mianowani zostali w dniu 9/21 *Stycz: r. b.* za nieskazitelne wysłużenie w rangach Oficerskich 25 lat, Kawalerami orderu *S.*

*JERZEGO* kl: 4tej, między innymi: zostający do szczególnych poruczeń przy Naczelniku 3go okręgu korpusu Żandarmów, Podpułkownik *Mikołaj Powato Szwajkowski*; Pomoćnik *Kaliskiego* Naczelnika woennego, liczący się po armji Podpułkownik *Abraham Nieu-daczyn*; i zostający do szczególnych poruczeń przy woennym *Wileńskim*, *Mińskim*, *Grodzińskim* i *Kowieńskim* Jenerał-Gubernatorze liczący się po kawalerji Podpułkownik *Hrabia Florjan Rzewuski*.

Listy z *Wołynia* donoszą, że dnia 21 z. m. rozstał się z tym światem w *Siedliszczach* w *Gubernji Wołyńskiej*, w wieku lat 27, ś. p. *Stanisław Hrabia Poniński*. Pogrzeb zwłok zmarłego odbył się w *Niewierkowie*, i tamże w Kościele parafjalnym d. 4 b. m. odprawionem zostało Nabożeństwo żałobne.

*Anglja*. — *Okonel* wraca do zdrowia. — W tych dniach na licytacji w *Londynie*, nabyto dla muzeum w *Waszyngtonie* za 1,000 dukatów, exemplarz *Bibliae sacrae latinae*, wyszłej z pod prassy *Guttenberga* w *Moguncji* wr. 1450 do 1455. Takich exemplarzy istnieje tylko 14.

*Francja*. — Minister spraw wewnę: przedstawił Królowi raport wraz z listą osób, które odznaczyły się udzielaniem pomocy w czasie ostatniej powodzi. *Monitor* tę listę ogłosił. — Tenże dziennik zbiia wieść, że pogrzeb *Ministra* sprawiedliwości ma odbyć się kosztem Rządu, i że jego wdowie wyznaczoną będzie pensja 6000 fr. Zmarły Minister zostawił majątku dwa miliony fr. — *Królowa Krystyna* ma wyjechać do *Włoch*; jej podróż nie ma żadnego politycznego celu. Rada ministerjalna uchwaliła, aby 3ej zbrodniarze skazani na śmierć, za gwałty w *Buzancais* (*Bjuzanse*), z powodu drożyzny, nie byli łaskawieni. — *Anglja* chce zanominować Aienta przy *Imamie Muskatu*, z powodu, iż tenże okazuje przyjazne chęci dla *Francji*. — *Kapitan Bruat* miał oświadczyć, iż pomimo przybycia jego następcy do *Otaheiti*, nie może tej wyspy opuścić. — Na giełdzie głoszono, iż *Bank angielski* nie sprolonguje pożyczki 30 milionów fr. udzielonych *Bankowi francuzkiemu*. — *Królowa Krystyna* 16go b. m. objadowała w pałacu *Tjulerji*. 21go b. m. miała wyprawić ucztę dla Ministrów. *P. Gizo* 16go b. m. miał z nią długą rozmowę w jej pałacu. — *Marszałek Bugeaud* (*Biuizo*) 25go b. m. spodziewany był w *Paryżu*; donoszą jednak iż zastał. — *Prezes Richer* (*Rysze*) w *Hajti*, przedsięwziął wyszukanie skarbu 15 milionów fr. zakopanego przez *Toussainta* (*Tusęta*). Tenże będąc ściganym przez *Francuzów*, ukrył swój skarb w bagnie i kazał zamordować 3ch *Murzynów*, którzy to uskuteczнили. Jeden z nich uciekł, i żyje dotychczas na wyspie *Kubie*. *Prezes Rysze* kazał go wykupić.

**Niemcy.** — 17go b. m. w czasie wystąpienia Tancerki Pani *Cerrito* w teatrze opery w *Berlinie*, zapaliła się kurtyna, w głębi sceny; rychło jednak płomień ugaszono, a widowisko było tylko na chwilę przerwane. — W Ziemi Siedmiogrodz: odkryto bandę fałszerzy monet; współnika ich aresztowano w *Peszcie*; znaleziono przy nim 25,000 zł: wied: fałszywemi bankocetkami.

**Włochy.** — Z *Neapolu* donoszą, iż Xąż Karol *Kapui*, który przed kilką miesiącami przybył do wyspy *Malty*, celem postarania się o poiednanie ze swoim Bratem Królem *Neapolitań*; został przez tegoż utaskawiony. Jego Małżonka *Penelopa Smith*, otrzymała tytuł Xżny *Maskali* w *Sycylii*, i przyjmowaną będzie u dworu. Podług innej gazety, Xżna otrzyma tytuł Xiężny *Willi Alby*, a najstarszy syn otrzyma tytuł *Hrabiego Modica*. Xąż otrzyma roczne uposażenie 60,000 dukatów włoskich, a jako zaległość 150,000 dukatów. Synowie, jako Xiążęta królewscy otrzymają rocznie po 6,000 dukatów, a córki przy zaślubinach po 30,000 dukatów. Wysłano urzędnika dworu do *Malty* po *Xcia Kapui*. Wiadomość ta sprawiła w *Neapolu* radość niepospolitą. — *Don Marino Torlonia* zwrócił *Xciu Odeskalki* Xięztwo *Bracciano* po cenie kupnej. *Torlonia* na przyszłość zachowa tytuł *Xcia Torlonji, Poli i Dagnolo*. — Następca tronu *Bawarskiego* odpłynął z wyspy *Sycylii* do *Grecji*. — *Arcy-Xąż Ferdynand d'Este* 5go b. m. przybył do *Pizy*, gdzie posiada pałac, a w okolicy dobra znaczne. Ubożym miasta podarował 1000 skudów. *Arcy-Xąż* zwiędziwszy swoje dobra, 9go b. m. wyjechał. — *Ojciec Śty* na następnej kongregacji przedstawi wniosek, aby zakonnicy składali przysięgę, iż nie będą posiadali własnych majątków pieniężnych, ale wszystko oddadzą do kasy zakonu; następnie zakony bogatsze mają dzielić się z uboższymi.

**Rozmaitości.** — 10go b. m. w *Wiedniu*, zmarła jedna z największych *Śpiewaczek* młodej przeszłości, *Marja Sessi*, żona *Baronowa Natorp*, doszedłszy 77 lat życia, która mogła stać wrówni z *Katalanią, Sontag i Pastą*. — *Tatarzy* i *Kałmucy* utrzymują, że zabić sowę jest najokropniejszą zbrodnią, ponieważ ż lot tego ptaka z prawej lub lewej strony, podług ich mniemania, szczęście albo nieszczęście oznacza, i dla tego sądzą, że los swój na lepszy odmieniają, jeżeli lejącą sowę po ich lewej stronie gromadami pędząc i naganiając, zmuszą ją do lecenia prawą stroną. — *Architekt w Dion* wynalazł maszynę, za pomocą której w 5ciu minutach, największe kwadratowe kamienie równo przetrzynąć i wygładzić można. Próby które robiono tą maszyną, są zadziwiające, a *Szkoła politechniczna w Paryżu*, zamysła wynalazcy chlubną nagro-

dę udzielić. — Niedawno w jednym belgickim miasteczku umarł Obywatel tamtejszy. Dwóch jego przyjaciół przyszło do *Burmistrza* i prosili go, ażeby zmarłego *J. Bertrand* zapisał w księgę umarłych, co też on dopełnił. Ale w tymże dniu przychodzą ciż sami i donoszą *Burmistrzowi*, że tenże *J. Bertrand*, którego rano zapisał, ożył, gdyż tylko był w letargu; *Burmistrz* wziął okulary, i zapisał w rubryce Uwag: »Zdawało się że umarł.» Lecz zaledwie przybyli do domu, zastali *J. Bertranda* już istotnie umarłego; idą więc trzeci raz do *Burmistrza*, i oświadczaia mu, że już istotnie umarł. *Burmistrz* długo im przypatrywał się i uważał, czy oni z niego nie żartuią, i dopiero gdy mu jasno całe zdarzenie opowiedzieli, zapisał w tej samej rubryce: »Zdawało się że umarł, ale drugi raz istotnie umarł.» — *Zurnal angielski* donosi znowu o zjawieniu się nowej *Komety*, ale ją tylko dotąd przez teleskop dostrzedz można; honor odkrycia jej należy się *Astronomowi Head*. — *Podróż jest życiem, a życie podróżą*. W terażniejszych czasach każdy radby podróżować, aby matkę naturę w jej zakwitającej świetności oglądać; ale do podróży potrzeba pieniędzy, a nie każdy ma wyładowany worek, aby koleje żelazne, statki parowe i ekwipáže pocztowe, miał na swoje usługi. Ten przypadek zdarzył się jednemu iowjalnemu *Poecie*; dla tego też umyślił on odbyć przy zaczynającej się wiosnie podróż z *Niemiec* do *Francji, Anglii, Włoch* i *Szwajcarii* piechoto; chodziło tylko o znalezienie towarzyszków, aby mu samemu nie nudno było woiażować. Ale natychmiast znalazło się aż 2ch, którzy także pieniędzy nie mają, *Malarz* i *Poeta*, i ta wesoła trójka już miała udać się w podróż. Wtem dowiaduje się o ich ienjalnym planie *Amator sztuk pięknych*, którego natura hojnie uposażyła; ten im oświadcza, że jego kosztem i z nim razem tę podróż odbydą, lecz nie piechoto, ale z wszelkimi wygodami; można sobie wyobrazić radość wesołych biedaków. Już wyjechali, a ich ziomkowie cieszą się, bo ta czwórka pewnie przywiezie coś interesującego. — Niedawno w *Wiedniu* umarło 3-letnie dziecko z przyczyny otrucia; rodzice jego byli tak nierozsądni, i dali dziecku temu do zabawki pudełko pistonów; ono bawiąc się, połknęło ze 30 sztuk, iak sądowa rewizja dowiodła. Niechże to będzie przestrogą dla innych. — *Dyrektor Baletu Kortezzi*, dostawał zawsze od *Antreprenera Teatru Pergola* w *Florencji*, tylko same brzydkie figurantki; on pewny że mu na złość robi, wpadł na dobrą myśl, i kazał dla nich najpiękniejsze maseczki porobić, i one tak tańczą w każdym baletcie. — *Sławny piak* który nigdy przez całe życie wody nie piiał, przed śmiercią kazał sobie podać szklanke wody, mówiąc: »Przed śmiercią należy poiednać się

z nieprzyjaciółmi." — Piękność bez rozumu, jest to pułapka, gdzie serca wpadają, lecz nigdy nie zostają.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Celhiński Koust: Oby: z Paprotni; Cyroński Koronat Ob: z Radomska; Gumowski Ign: Oby: z Trzebacz; Horodyński Lucjan Oby: z Perespy; Kleszko Edw: Oby: z Pruss; Nejl Fryd: Fabry; z Zwierzyna; Pauler Kasp: Oby: z Krakowa; Tarczewski Kazi: Urzędnik z Lublina. (G. P.)

### BONIESIENIA.

Potrzebny jest **ADMINISTRATOR** do SZYNKU PIWA BAWARSKIEGO. Blizsza wiadomość w Browarze A. Lentzkiego, przy ulicy Ogrodowej Nro 849.

**APTEKA** bez domu, jest do sprzedania z wolnej ręki w Guberni Radomskiej. Dalsza informacja u Właściciela domu przy ulicy Granicznej Nro 968, w Warszawie.

W dniu 24 b. m. o godz: 6 z południa, z mieszkania z pod Nru 269 przy ul: Freta, skradziono **ALGIERKE** białą kortową, czarnym sznurkiem szamerowaną, z kołnierzem czarnym pół-axamitnym, rękawy wykładane na guziczki zapinane, podszywka czarna kamlotowa, nieco już wytarta na przedzie, również i pod szyją przy zapięciu wyrwana; kłoby dostrzegł takąw, niech raczy dać znać pod powyższy Nr, do Fryzjera, a otrzyma stosowną nagrodę.

W Składzie Win i Towarów kolonialnych przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1574, obok głównej Stacji kolei żelaznej, zosjawiono **PLASZCZ**, który za udowodnieniem tamże odebrać można.

Idąc ulicą Nowiniarską, Krasiński plac, Miodową i Senatorską, zgubiony został **ZEGAREK** Damski, z krótkim złotym łańcuszkiem i kluczkiem Bregietowskim. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o zwrot takowego do Kantoru P. Markusa Rosen przy ulicy Senatorskiej pod Nr 470, za przyzwolita nagrodą.

Na trakcie z Sochaczewa do Warszawy, w tych dniach, zgubiono **PULJARES**, w którym znajdowało się 7 Rewersów czyli Kwitów, na summy, jako to: 4ry Rewersy, każdy po Rsr. 30, dwa po Rsr. 15, i ieden na Złp. 450, oraz różne Konotaki, należące do Staroz: Abusza Nowomiejskiego v. Frydenberga w mieście Pińczowie w Gub: Radomskiej zamieszkałego. Znalazca żadnej korzyści mieć nie będzie, gdyż zastrzeżenie nastąpiło, a gdy odda do wyż wspomnianego w Pińczowie, albo do Abraama Szynkmana, utrzymującego Zajazd Sandomierski w Warszawie, lub do Szulima utrzymującego Zajazd przy szosie w M. Sołaczewie, otrzyma nagrody Złp 20.

Podaje się do wiadomości Osób szczególnie na prowincji zamieszkałych, że przy ulicy Podwał pod Nr 499, nabyć można w każdym czasie, za cenę zbyt przystępną, **PIJAWEK** świeżych, które co tydzień z miejscowych połowów do tejże Izby Felczerskiej są dostarczane. — Piotr Jackowski, Felczerski Starszy.

Z zagranicy nadeszłe **DRZEWA**, jako to: Guszki, Wiśnie i Czeresnie w różnych gatunkach; Renglody, Morele i Brzoskwinie, są do nabycia; dowiedzieć się w Handlu N. S. Brüne-ra i Comp: przy ul: Nowiniarskiej pod Nr 1800.

Kto zgubił w d. 20 b. m. na ulicy Żimnej, **PIERŚCIONEK** złoty z 3ma kamyczkami, odebrać go może w Drukarni Kurjera.

Zdane są **PANNY**, zdadne do szycia Kapeluszy Słomkowych. Wiadomość w Handlu Kowalewskiego pod Nrem 447 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Na żądanie stron interesowanych, sprzedane zostaną droga publicznej licytacji przed podpisaniem Rejentem dnia 17/29 Marca r. b. o godz: 3ej po południu i następnych dni, w domu pod Nr 257 przy ulicy Freta w Warszawie położonym, Ruchomości do spadku po niedy Annie z Brzezińskich Maiewskiej należące, jako to: Garderoba, Bielizna stołowa, Meble, Srebra, Zegarki, Miedz, i inne rzeczy, za gotowe zaraz płacić się mające pieniędze. — *Mastowski, R. K. Z.*

Pod Nr 255 przy ulicy Freta na 1m piątrze, są do sprzedania różne Sprzęty Gospodarskie, jako to: **MAGIEL** z korbą, **KUCHNIA** przenośna na 50 Osób, bardzo oszczędna co do drzewa, dwa **FORTEPJANY** w bardzo dobrym stanie, i różne **MEBLE**.



**FORTEPJAN** palisandrowy nowy, o 7 okta-wach, z blatem żelaznym, sprejami i sztabą mosięzną, ozdobioną rzeźbą, jest do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 545, w domu Bokana, w oficynie na prawo, na 1m piątrze.

Dnia 25 b. m. przechodząc przez Ogród Saski, pałac Krasińskich, Krak-Przedmi, na Nowy-świat, zgubiono **WOALKE** tiulową, czarną, haftowaną; uprasza się Znalazcy, o oddanie za nagrodą, do Drukarni Kurjera.



Przysposobiwszy znaczny zapas **MEBLI** rozmaitych, mocno i gustownie wykończonych, takowe są w każdym czasie do sprzedania po cenie, iak tylko można najprzystępniejszej, u Stołarza pod Nr 2768 w domu Bernarda, alica A-lexandra, obok Urzędu Loterji.

Pod Nr 2370 B, przy ulicy Dzielnej, na świeżem powietrzu, są do wynajęcia od Wielkiej-nocy, za pomierną cenę: dwa **POKOJE** z Kuchenką, Piwniczką, Drwalnią i Górą; dwa **Pokoiki** na facjatce, z pięknym widokiem na ogrody. — W tejże posesji jest do wynajęcia **STAJNIA** na kilka krów.



Dnia 25 b. m. z pałacu Olbromskich przy ulicy Senatorskiej, zginął **PIES** wyżeł, chudy, niebardzo wielki, biały, w kasztanowate łaty, nie rozumie po polsku, tylko po francuzku; ktokolwiek odprowadzi do Struża, dostanie nagrodę, jeżeli jej dać będzie.

### KANTOR STRECEŃ GUWERNANER i GUWERNEROW,

przy ulicy Kapitulnej pod Nr 538 na 1szem piątrze.

Są do umieszczenia Osoby płci obiej z różnem ukształceniem, z muzyką i bez. — Bony Niemki z krawieczyzną; — oraz Polka, pewna Osoba, z dobrem wychowaniem, życzy miejsca do dozoru małych Dzieci, lub do Towarzystwa i Zarządu domem.

Marja z Tumanowiczów *Bijott*.

Dzisiaj rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 4.  
**TEATR WIELKI.** Jutro, 64ty raz *Jeziro Wieszczeł*.  
**TEATR ROZMAIT.** Jutro, 12ty raz *Lwy i Lwice*. 123ci raz *Nowy Rok*.



Na nadchodzące Święta Wielkanocne, dostać można rozmaitych **WEDLIN**, oraz i **PASZ-TETÓW** Strasburskich, **ROLAD**, **INDYKÓW** faszerowanych, **BULJONU** w dobrym gatunku, przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit. E. *J. Masson*.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Pasztet, Kwiczoły, Indyk, Poledwica, Rozbeł; Pieczeń cielęca i wołowa, Pekelszcz, Potrawa z kaczek i pulard; z sosem pomidor., Kotlety, Flaki. — Obiad: Zupa pomidorowa, Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa z kaczek, Poledwica, Jabłka w szlafro.